

Wpisany przez piotrek  
wtorek, 22 listopada 2011 12:25 -

---

Przyszłam tu nie tylko jako osoba zaangażowana w Kampanii Solidarności z Palestyną, ale też jako działaczka w grupach imigranckich i lokatorskich w Warszawie.

Przyszłam, żeby przypomnieć, że faszyzm jest doktryną polityczną, nie jakąś ahistoryczną i apolityczną anomalią. Faszyzm i nazizm nie wzięły się z księżycy, Trzecią Rzeszę wychowała Druga Rzesza. A zanim doszło do ludobójstwa na Żydach, Niemcy przetrenowały teorię o hierarchii ras w swoich koloniach, tak jak Anglia, Francja i inne kraje skrajnie rasistowskiej Europy. To wtedy ich naczelnym sloganem była fraza: „Wytepić całe to bydło”. Nikt nie był wówczas neutralny politycznie: każdy, kto popierał imperialne wojny lub milczał wobec codziennych masakr dołożył swoją cegiełkę do wzrostu tendencji faszystowskich i antysemickich w Europie.

Także dziś, masa łysych czubków po drugiej stronie barykady to tylko czubek góry lodowej – nie można ich zignorować, ale nie da się też zapomnieć skąd się biorą. Neo-faszyści czyszczą ulice mordując bezdomnych – kto inny jednak wyrzuca ludzi na bruk! Faszystowskie gęby każą imigrantom chować się po kątach w Polsce i Europie – nie są w stanie jednak urządzić zbiorowych łapanek i budować więzień, ani nadawać imigrantom statusu „nielegalnych”. Ostatni atak skinheadów na pakistańską rodzinę w Białymstoku i szereg aktów islamofobii na wszystkich ulicach Europy – czy można wątpić, że tę nagonkę zainspirowało medialne tworzenie obrazu „wroga” na potrzebę masakr w Iraku, Afganistanie, a także fabrykowanie zgody na użycie białego fosforu najpierw w Bagdadzie, potem w Strefie Gazy?!

Dopóki władze redukują ludzi do rangi zasobów ludzkich, dopóty szowinistycznymi hasłami będą uzasadniać masowe eksmisje w mieście, nagonki na imigrantów i wojenne krucjaty. Uliczni faszyści tym się tylko różnią od polskich i europejskich władz, że używają swoich hasel bardziej konsekwentnie. Adam Smith, papież dla Balcerowicza i Korwina-Mikke, stwierdził, że „liczbę ludzi reguluje się tak jak liczbę innych towarów – według popytu i podaży”. Dziś, popyt na niektórych ludzi jest niski, dlatego tak jak kiedyś Dmowski, Mussolini, Hitler, tak dziś Wilders | w Holandii, Strache w Austrii, Le Pen we Francji, Liberman w Izraelu, oraz wielu polityków i dziennikarzy w naszym kraju coraz śmieiej krzyczy głosem Breivika: „wytepić całe to bydło”!

Wpisany przez piotrek  
wtorek, 22 listopada 2011 12:25 -

---

„Antyfaszystowska kolorowa niepodległa”, stojąc na Śródmieściu wśród setek kamienic zawłaszczonych przez deweloperów wraz z lokatorami, gdzie ludzi traktuje się jak bydło, jak pod-ludzi, czyli po faszystowsku, ta „kolorowa niepodległa” nie wspominając o nich, wyklucza już wykluczonych, zapomina że dla nich życie nie jest ani kolorowe ani niepodległe – są to bowiem prawdziwe i najczęstsze ofiary faszystowskich praktyk. Eksmisje i blaszane kontenery to faszyzm naszej ery!

Antyfaszyści to nie banda pop-kulturowych politycznie neutralnych głabów, jak chciałyby „Kolorowa Niepodległa”. Faszyzm nie przejdzie dziś, ani nigdy, ani w formie tysiąch palantów, ani w formie panów pod krawatem.

**No pasaran!**

Źródło: [kampania-palestyna.pl](http://kampania-palestyna.pl)